

Kurjer Łódzki

Uważamy że:
Prace poświęcone zagadnieniu tak moralnemu, jak i materialnemu winny stanowić trwałą podstawę pokoju. Powinny one stworzyć dla dzisiejszego pokolenia warunki prawdziwie twórczej działalności, mogącej skierować ku lepszemu jutru wysiłki jednostek rodzin i narodów.

Wydawca: 15 r. Redakcja: ul. Zawadzka Nr. 1. Administracja: ul. Piotrkowska Nr. 11. Ekspedycja: ul. Piotrkowska Nr. 11. Skrzynka pocztowa 132. Telefon: Redakcji nr. 102-29 i 138-78. Administracji nr. 102-29. Redakcja otwarta dla interesantów tylko od godz. 2 do 5 po poł. Wydział Prenumeraty tel. 132-65. Cofata pocztowa uliszczona ryczałtem.

Pax et bonum.

Nowy Rok na Zamku Królewskim. Podniosło słowa Pana Prezydenta Rzplitej. Przemówienie nuncjusza apostolskiego Marmmaggi'ego.



S. Yamada kierownik japońskiej komisji dla studiów komunikacyjnych w Europie.

WARSZAWA, 2. (PAT). — Zgodnie z przyjętym zwyczajem Pan Prezydent Rzplitej przyjął życzenia z okazji Nowego Roku 1 stycznia na Zamku Królewskim. O godz. 10 rano dał życzenia per kancjarza cywilnej i wojskowej oprotokół dyplomatyczny. O godzinie 12.30, po wyrażeniu życzeń przez Radę Ministrów w otoczeniu członków rządu, Pan Prezydent udał się do zamku. Zaraz potem Pan Prezydent w otoczeniu członków rządu, kancjarza cywilnej i wojskowej, oprotokół dyplomatyczny dał się przywitać przez kancjarza cywilnego i wojskowego. Następnie, w otoczeniu kancjarza cywilnego i wojskowego, Pan Prezydent udał się do sali Batory, gdzie ks. kapelan odprawił mszę św.

W tym czasie, w sali Batory, Pan Prezydent przyjął życzenia z okazji Nowego Roku 1 stycznia na Zamku Królewskim. O godz. 10 rano dał życzenia per kancjarza cywilnej i wojskowej oprotokół dyplomatyczny. O godzinie 12.30, po wyrażeniu życzeń przez Radę Ministrów w otoczeniu członków rządu, Pan Prezydent udał się do zamku. Zaraz potem Pan Prezydent w otoczeniu członków rządu, kancjarza cywilnej i wojskowej, oprotokół dyplomatyczny dał się przywitać przez kancjarza cywilnego i wojskowego. Następnie, w otoczeniu kancjarza cywilnego i wojskowego, Pan Prezydent udał się do sali Batory, gdzie ks. kapelan odprawił mszę św.

W tym czasie, w sali Batory, Pan Prezydent przyjął życzenia z okazji Nowego Roku 1 stycznia na Zamku Królewskim. O godz. 10 rano dał życzenia per kancjarza cywilnej i wojskowej oprotokół dyplomatyczny. O godzinie 12.30, po wyrażeniu życzeń przez Radę Ministrów w otoczeniu członków rządu, Pan Prezydent udał się do zamku. Zaraz potem Pan Prezydent w otoczeniu członków rządu, kancjarza cywilnej i wojskowej, oprotokół dyplomatyczny dał się przywitać przez kancjarza cywilnego i wojskowego. Następnie, w otoczeniu kancjarza cywilnego i wojskowego, Pan Prezydent udał się do sali Batory, gdzie ks. kapelan odprawił mszę św.

W tym czasie, w sali Batory, Pan Prezydent przyjął życzenia z okazji Nowego Roku 1 stycznia na Zamku Królewskim. O godz. 10 rano dał życzenia per kancjarza cywilnej i wojskowej oprotokół dyplomatyczny. O godzinie 12.30, po wyrażeniu życzeń przez Radę Ministrów w otoczeniu członków rządu, Pan Prezydent udał się do zamku. Zaraz potem Pan Prezydent w otoczeniu członków rządu, kancjarza cywilnej i wojskowej, oprotokół dyplomatyczny dał się przywitać przez kancjarza cywilnego i wojskowego. Następnie, w otoczeniu kancjarza cywilnego i wojskowego, Pan Prezydent udał się do sali Batory, gdzie ks. kapelan odprawił mszę św.

POSEŁ SOWIECKI W FINLANDJI.

MOSKWA, 2. 1. (PAT) — Agencja Tass donosi, że były szef departamentu zachodniego w Komisariacie Spraw Zagranicznych, Stein, został mianowany posłem sowieckim w Finlandji.

Zamknięcie przewodu sądowego. Ostatni dzień procesu Dunikowskiego.

Wyrok spodziewany jest za 8 dni.

PARYŻ, 2.1 (PAT) — Wczorajsza sprawa przeciwko Dunikowskiemu po raz pierwszy była wyслуchana oświadczeń świadków powództwa. Obróca Dunikowskiemu, który był poinformowany go o przebiegu rozprawy bez prawa zabierania głosu. Dunikowski prosi o zezwolenie na odprowadzenie go znowotę do więzienia, ponieważ obrońca jego jest nieobecny. Przewodniczący na to odpowiedział z ironją: Proszę być spokojnym. Powróć pan tam, ale chwilę niech pan jeszcze zostanie tu. Na sali śmiech. Dunikowski ścisła.

W tej chwili prokurator woła z miejsca: co za bezczelność! Na tem przewodniczący przewód zamknął. Wyrok spodziewany jest za 8 dni. Oskarżonego odprowadzono do więzienia. Przewodniczący zezwolił żonie Dunikowskiemu na wręczenie mu paczki z żywnością.

W tej chwili prokurator woła z miejsca: co za bezczelność! Na tem przewodniczący przewód zamknął. Wyrok spodziewany jest za 8 dni. Oskarżonego odprowadzono do więzienia. Przewodniczący zezwolił żonie Dunikowskiemu na wręczenie mu paczki z żywnością.

Krwawa noc Sylwestrowa w Berlinie. Komunistyczne demonstracje uliczne.

BERLIN, 2. 1. (PAT) — Ostatnia noc sylwestrowa w Berlinie należała do najbardziej krwawych w ciągu ostatnich lat. Cała noc miały miejsce starcia między wroźniemi sobie grupami politycznymi. W wyniku starć 3 osoby zostały zabite a 30 rannych, w tem 7 ciężko. Pogotowie wzywano doprzyszło 300 wypadków.

Komuniści próbowali urządzić demonstrację uliczną, czemu jednak przeszkodziła policja rozpędzając demonstrantów przy pomocy pałek gumowych.

Nowy Rok w Gdańsku. Życzenia noworoczne dla Komisarza Generalnego Rzplitej.

GDANSK, 2.1 (PAT) — Dzisiaj do rocznym zwyczajem nastąpiła wymiana wizyt noworocznych między Komisarzem Generalnym Rzplitej dr. Pape a Wysokim Komisarzem Ligi Narodów p. Rostingiem, prezydentem Senatu Ziemem i przewodniczącym Rady Portu Benzigerem. O godz. 12.30 Komisarz Generalny Rzplitej przyjmował w swych apartamentach prywatnych życzenia korpusu konsularnego z dziekanem korpusu konsularnego generalnym Danj Kochem, konsulem generalnym niemieckim baronem von

Thermannem i konsulem generalnym Szwecji Kallja na czele. W tym samym czasie składali Komisarzowi Generalnemu życzenia przedstawiciele władz i urzędów polskich oraz przedstawiciele społeczeństwa polskiego i prasy polskiej i gdańskiej. NIEPOKOJE W STYRII. WIEDEN, 2.1 (PAT) — W wschodniej Styrii wybuchły znów niepokoje i za miesiąc fród chłopów wśród których kierunicy prowadzą ożywioną agitację.

W CHICAGO JUŻ PIJA...



Burmistrz Chicago zainaugurował Nowy Rok kulem piwa, które już w niektórych stanach pije się od dnia wczorajszego.

10. LECIE OKUPACJI RUBRY.



Na posterunki francuskie w dniu 11 stycznia 1923 roku zajęły Zagłębie Rubry.

Marszałek Piłsudski w Wilnie.

WILNO, 2.1 (PAT) — W niedzielę o godz. 18.20 przybył do Wilna Pan Marszałek Józef Piłsudski.

KATASTROFA SAMOCHODOWA POD POZNANIEM.

POZNAN, 2. 1. (PAT) — Na szosie pomiędzy Sarnowem a Miejska Górka samochód skutkiem poślizgnięcia się na mokrej drodze wpadł na drzewo a następnie zleciał do rowu. Szofer odniósł ciężkie rany a pasażer wypadł z samochodu tak nieszczęśliwie, że uderzył głową o kamień i poniósł śmierć na miejscu.

Co dzień niesie?

DZIS: Im. Józefa Makara, turu Daniela M. Gen.

STYCZEŃ	
2	
Wschód słońca	7.45
Zachód słońca	15.35
Wschód księżyca	11.01
Zachód księżyca	23.59
Długość dnia	7.51
Przybyło dnia	0.06

PODZIĘKOWANIE

Wszystkim tym, którzy pomogli w opłacie na urządzenie „opłatki i gwiazdki” dla najbardziej potrzebujących głuchoniemych i ich dzieci przez zbierkę w dn. 20 — 24.12 nie skąpiące ofiar, a w szczególności Łódzkiej Rodziny Radowej, składają drogą serdeczną „Dobry zapisać” — Zarząd Chrześcijańskiego Stow. Wzajemnej pomocy Głuchoniemych w Łodzi, ul. Andrzeja nr. 17.

Z KOŁA B. WYCHOWANKÓW GIMNAZJUM A. ZIMOWSKIEGO W ŁODZI.

Dorocznym zwyciężczym odbędzie się „Opłatek koleżeńskich” dnia 5 stycznia 1933 r. o godzinie 10-ej w gmachu gimnazjum, na który Zarząd zaprasza członków i sympatyków Koła.

Wypadki, samobójstwa i kradzieże.

(a) Na ulicy Rzgowskiej najechana została przez samochód przechodząca przez jezdnię 31-letnia Franciszka Wolnicka zamieszkała we wsi Józefów, gminy Chojny. Wolnicka odniosła obrażenia ciała i osłabienie głowy. Ranną opatrzył wezwany lekarz pogotowia poczem w stanie osłabionym przewiózł ją do szpitala. Szoferka Józefa Antozka z Piotrkowa podlega pociągowa do odpowiedzialności karnej za nieostrożną jazdę.

(a) Z warsztatu Jana Kruga, przy ul. Krakowskiej 5 nieznan sprawca przy pomocy włamania skradł kłamaniec sanek dziecięcych wartości około 150 zł. Powiadomiona o kradzieży policja wdrożyła poszukiwania.

(a) W mieszkaniu swego przyjaciela przy ulicy Miodowej 15 ulagi zatruci alkoholem 26-letni Stanisław Janiszewski, zamieszkały przy ulicy Piotra 6 w Rudzie Pabjanickiej.

Janiszewski wskutek nadmiernej spożycia alkoholu uległ zatruciu i w stanie nieprzytomnym zwałił się na podłogę. Gdy zabieg nie skutkował obecnym wzdobleszadnym wezwali pogotowie ratunkowe, lekarz którego po przepłókaniu żołądka przewiózł chorego w stanie osłabionym do szpitala.

(a) Na Bałuckim Rynku przed posesją nr. 5 najechany został przez przejeżdżące auto 5-letni Czesław Sobczak syn robotnika, zamieszkałego pod wyżej wskazanym adresem. Chłopiec odniósł zewnętrzne uszkodzenia ciała i opatrzone przez lekarza po gotowia pozostał on w miejscu. Szoferowi policja sporządziła protokół.

(a) Przy zbiegu ulic Marysińskiej i Dworskiej nocą wczorajszą o godzinie 2.40 wywiązała bitka między piakami wracającymi z libacji, w czasie której porażeni zostali 21-letni Bolesław Bratkowski (Marysińska 25) 39-letni Józef Chałupski, zamieszkały przy ulicy Głowackiego 16.

Obu rannych opatrzył wezwany lekarz pogotowia ratunkowego, policja zaś sporządziła im protokół za zakłócenie spokoju publicznego.

(a) Na ulicy Limanowskiego 53 w czasie odbywającej się tam zabawy strażackiej wywiązała bitka, w czasie której pokuty został nożem 21-letni Antoni Hubicki, zamieszkały przy ulicy Engla 8. Hubicki otrzymał dwie głębokie rany klute w klatkę piersiową i padł bez przytomności na ziemię brocząc krwią.

Na miejsce wypadku przybyła niezwłocznie policja, która zarządziła dochodzenie. Rannego Hubickiego no rannym opatrunku przewieziono w stanie agonii do szpitala okręgowego.

Na ulicy Wilezańskiej 146 nożem został tym samym narzędziem 21-letni Karol Jalo wicki, zamieszkały przy ulicy Wysockiego 18.

Jalowski odniósł rany rzucone w niego kamieniem. Rannego opatrzył wezwany lekarz pogotowia.

(a) Na ulicy Mostowej przy zbiegu Kilińskiego zaskłobił z wyścigami i 40-letni 25-letni bezrobotny i bezdomny Jan Kowalik.

Wezwany na miejsce wywołania lekarz pogotowia no udzieleniu pierwszej pomocy przewiózł chorego w stanie osłabionym do szpitala zapasowego.

Zebrania informacyjno-propagandowe BBWR. w Konstantynowie, Czarnocinie i Wieluniu.

W niedzielę, dnia 18.12 u. r. odbyły się zebrania informacyjno-propagandowe: W Konstantynowie: Sala Zw. Majstrów Tkackich — nabita po brzegi osób ponad 300. Na zebraniu byli obecni: J. Wolczyński, red. H. Pietrzak, przewodniczący Koła BBWR, mniejszości niemieckiej i żydowskiej oraz zwolennicy opozycji.

Zebranie zajął przedstawiciel Koła Miejskiego p. Piotrowski, poczem udzielił głosu posłowi J. Wolczyńskiemu, który wygłosił referat ogólnie polityczny z uwzględnieniem spraw robotniczych, szczególnie rolnych, o pracach Sejmu, o konstytucji, ubezpieczeniu robotników na starość, o wysiłkach rządu zwalczania kryzysu. W zakończeniu pos. Wolczyński zwrócił się z apelem do zebranych, aby nie dawali posłuchu różnego rodzaju pogłoskom, rozsiewanym przez ludzi nieważnych, którym z różnych względów za leży na sianiu zamętu i niewiary społeczeństwa we własne siły.

Drugi referat wygłosił red. H. Pietrzak, który w dobrze przemyślanym i mocno wypowiedzianym referacie omówił sprawy polityczno-gospodarcze, uwzględnił niżej warunki, jakie się złożyły na nie. Płacenie przez państwa Europejskie rat pożyczek zaciągniętych w Stanach Zjednoczonych a między nimi nieplacenie przez Polskę.

Obydwu referatów zebrani wysłuchali z b. wielkim zainteresowaniem. W dyskusji b. ożywionej i trwającej całą godzinę, poruszono sprawy obniżenia zasiłków, trudności w otrzymywaniu pracy w ciągu pełnych 26 tygodni uprawniających do otrzymywania zasiłku, trudności w wykupywaniu patentów na rok 1933 z powodu żądania przez Urzędy Skarbowe całkowitej sumy. Mówiono także o konieczności wznowienia parcelacji dużych obszarów w celu przydziału działek ziemi napływającemu do miast elementowi wiejskiemu dla odciążenia bezrobocia w miastach itp.

W czasie dyskusji kilku opozycjonistów starano się uprzekadać lecz przez samych zebranych zostały uciśnione, rozbrajone odpowiedzi red. Pietrzaka. Jednym z robotników, delegatowi do urzędów w sprawie zasiłków, który wysunął pretensję, że jemu delegatowi promowano pracę na szosie, red. Pietrzak odpowiedział mu, że niestety wszystek stanowiący w ministerstwach i urzędach państwowych są już zajęte, więc dla niego takiej odpowiedniej posady niestety nie ma, co wywołało ogólną wesołość i kłótnię w stronę niefortunnego interpellanta różnego rodzaju dowcipów.

Zebranie to udało się doskonale. Obecni na zebraniu: Poacy, Niemcy i Żydzi rzeczowo ustosunkowali się do poruszonych w referatach spraw i w b. dobrym nastroju rozchodzono się do domów. Żądano częstszych zebrani, bo jak jeden z obecnych mówił, nie chcą podlegać referatów, że może przyjdzie datego, pon eważ mogą grozić wybory — sejmowe czy samorządowe. Uspokojono ich co do tych zarzutów i obiecano, że drugie zebranie walne będzie zwołane wkrótce.

18.12 u. r. w Czarnocinie: Zebranie informacyjno-sprawozdawcze w sali remskiej strażackiej. Obecnych ponad 500 osób. Na przewodniczącego powołano wojta Ludwika Storczyka. Zebrani z najw. uwagą wysłuchali obszernych i treściwych referatów, w których zostały omówione sprawy dotyczące dzisiejszych zagadnień gospodarczych i politycznych, wygłoszonych przez p. posła Plocka i p. Ignacego Skrob zewskiego.

W dyskusji zabierali głos i żywy braли udział pp.: B. Szmuklerz, W. Łubczyk, Petraszczyk i Maślanka, w czasie której zarzucono referentom całym szeregiem pytań, na które otrzymali szczegółowe wyjaśnienia, a potem samorzutnie wysunęto następującą rezolucję:

„My Obywatele gm. Czarnocin składamy wyrazy czci i hołdu i Obywatelwi Rzplitej Polski Panu Prezydentowi Ignacemu Mościckiemu i Marszałkowi Polski Józefowi Piłsudskiemu.

Mając do nich pełne zaufanie, prosimy dla odwrócenia kryzysu o dostosowanie cen wszystkich produktów fabrycznych, wszystkich świadczeń i pensji urzędniczych do cen produktów rolnych i rozwiązanie karteli, które dotąd sprzeciwiają się obniżeniu cen na swoje wyroby. Stosowanie sprawiedliwego wymiaru podatku dochodowego i obrotowego oraz obciążenie opłatą drogową mieszkańców Łodzi i sąsiednich powiatów, którzy w dużej mierze niszczą drogi powiatu łódzkiego.

My ze swej strony oświadczamy, że gotowi jesteśmy na zew naszych Władz stanąć zawsze tam, gdzie tego wymaga dobro i interes Rzeczypospolitej i jej obywateli.”

Protokół podpisany przez pełnomocników zebrania został doręczony posłowi P. Plockowemu dla zakomunikowania powyższych uchwał gdzie należy. Wynik tego zebrania jest nadzwyczajny, gdyż dotychczas gm. Czarnocin była od 15 lat domem Wyzwolenia. Złożyły się na to: solidne i rzeczowe załatwianie spraw lud-

ności tej gminy i całego powiatu przez Urząd Rozjemczy i Pow. T. Org., Kółka Rolnicze, których poczynaniami kieruje poseł Fr. Płoczek.

18.12 u. r. w Wieluniu: Zebranie organizacyjne Rady Powiatowej BBWR. W zebraniu tem wzięli udział przedstawiciele: Zw. Legionistów, POW, Zw. Strzeleckiego, Zw. Rezerwistów, Legionu Śląskiego, Zw. Zaw. Rob. Roln. i Leśnych (ZZZ): Klubu Radzieckiego BBWR w Radzie Mjejskiej m. Wielunia, przedstawiciele kół gminnych BBWR oraz poseł Michał Panaszek, który przewodniczył zebraniu.

Poseł Panaszek poinformował zebranych o ostatnich zmianach personalnych i o upoważnieniu go przez prezesa grupy regionalnej BBWR dr. B. Fichnę jako kierownika Rady Powiatowej do prowadzenia prac przygotowawczych w związku z mającą nastąpić reorganizacją Rady oraz zapoznał zebranych o przeprowadzonych konferencjach z osobami, które wg. jego zdania dla dobra organizacji, pow nny być do współpracy zaproszone. Z liczby osób z którymi konferencje zostały przeprowadzone, jeden p. insp. Bolesław Szelest, b. prezes rady katolickiej odmówił udziału w pracy Wszyscy inni, przedstawiciele wyżej wyszczególnionych organizacji udzielił swój w pracy przyrzekł.

Omówiono sprawę przejęcia od poprzedniego prezydium Rady Powiatowej do czego upoważniono posła M. Panaszkę z prawem kooptacji oraz wyłonił do delegacji w składzie: poseł Panaszek, E. Makowski (Zw. Legion.) i Adam Glapiński (Legion Śląski) w celu nawiązania kontaktu z nowym starostą Tadeuszem Niżanowskim i zorientowania go o stanie organizacji i nastojach na terenie.

Na zebraniu tem omówiono i ustaloną kandydaturę dotyczące osób i przedsta-

wicieli różnych organizacji i kół gminnych BBWR, które zostaną zaproszone na walne zebranie organizacyjne Rady Powiatowej mające być zwołane w styczniu 1933 r., w którym weźmie udział prezes grupy regionalnej BBWR dr. B. Fichna i sekretarjatu wojewódzkiego Adam Wojtecki.

Omówiono następnie sprawę unieważnienia wyborów burmistrza m. Wielunia, którym został p. Jędrzejewski, a postanowiono głosować na p. W. Tołda Nowickiego, powiatka, b. działacza „Płast”, obecnie prezesa koła gminnego BBWR w Czastrach, członek sejmiku i wydziału powiatowego.

Uroczystości noworoczne w Województwie i Magistracie.

Depeza p. Wojewody Jaszczotta do Prezenta Rzplitej i Marszałka Piłsudskiego.

(a) W dniu wczorajszym o godzinie 10-ej w południe w sali reprezentacyjnej Urzędu Wojewódzkiego w Łodzi, zebrali się licznie przedstawiciele społeczeństwa łódzkiego, organizacji policji, wojska, administracji, sądownictwa, skarbowości t. p. by złożyć na ręce P. Wojewody Jaszczotta życzenia noworoczne dla P. Prezydenta Rzplitej i Marszałka Piłsudskiego.

Wśród licznie zebranych przedstawicieli społeczeństwa, obecni byli również przedstawiciele państwa obcych, a między nimi składali życzenia konsul niemiecki p. dr. Molly.

Składanie życzeń trwało przez dwie godziny, odbywało się w atmosferze miłej i wyjątkowej.

WYŁENIE SPISU POWIATOWYCH ROCZNIKA

(a) dnem dzisiejszym wyłożono do publicznego spis powiatowych rocznika 1933. Zabiegający poborowi się zająć w godzinach w których między 8-a a 15-a rze wózem Magistratu dla przyjęcia Zawadzkiej Nr. 6 on wniesienia do nich spożyczeń i poprawek.



W sprawie u'g celnych przy imporcie bawełny. Komunikat Ministerstwa Przemysłu i Handlu.

Izba podaje do wiadomości, że w „Monitorze Polskim” z dnia 30.11 br. nr. 275 ukazał się komunikat Ministerstwa Przemysłu i Handlu, z którego wynika, iż z dniem 1 stycznia 1933 r. ulgi celne przy imporcie bawełny będą stosowane tylko do surowca, sprowadzanego przez porty polskiego obszaru celnego.

Odstępstwa od tej zasady będą robione jedynie w wypadkach przedstawiania przez firmy dowodu posiadania długoter-

minowych umów na dostawę bawełny, zawartych przed ogłoszeniem rozporządzenia z dnia 19.12 1931 r., przy czym według otrzymanych informacji zawożenia na zastosowanie dla w wysokości 6 zł. od 100 kg. przy przywozie bawełny drogą lądową udzielane będą tylko do dnia 31.1 1933 r. Po tym terminie bawełna sprowadzona drogą lądową nie będzie mogła korzystać z ulgi celnej.

Święta w szkole powszechnej w Rudzie Pabjanickiej.

W dniu 24 ub m. w szkole powszechnej w Rudzie Pabjanickiej zebrało się 160 dzieci w wieku przedszkolnym by z rąk Zw. Strzeleckiego otrzymać podarunki. Najpierw dzieci zaprowadzono do objazdowej choinki, gdzie po wykonaniu kilku kółek zjawił się św. Mikołaj, który po prowadził dzieci do sali, w której czekał na nich Komitet Organizacyjny w osobach ppłk. Wałickiego, komendanta oddziału Z. S. Frakowskiego, pp. Sekulkowej, Rządowskiego, zast. kom. pow. Z. S. por. Fornalskiego.

W krótkich serdecznych słowach do zebranych przemówił ppłk. Wałicki, wyjaśniając, że Zw. Strzelecki aczkolwiek za sobny w gotówkę to jednak w wysiłkach mozolnej pracy odgrywa pierwszorzędną rolę na terenie m. Rudy Pabjanickiej w sprawach społecznych i dla dobra Najjaśniejszej Rzeczypospolitej Polskiej.

Dzieci otrzymały bieliznę w postaci koszulek, fartuchów, sukieneczek itp. przyczem 2 szklank gorącej kawy i pół kg strucla maślanego. Zabawa dzieci przeciągnęła się do godz. 19-ej poczem wszyscy w wesołym nastroju rozeszli się do domów.

SLIZGAWKA W HARCERSTWIE.

Związek Harcerstwa Polskiego w Łodzi podaje do wiadomości, że w dniu wczorajszym u harcerzy (Piotrkowska 180) odbyło się uroczyste otwarcie toru ślizgawkowego. Tor otwarty jest codziennie od 10 rano do 10 wieczór.

KURJER
REKLAM GAZETOWYCH
CENNIKI, OPROSILI
ZOBACZ FOTOGRAFIE
DIA CELOW REPRODUCY
ROSIANNI PROJEKTY REKLA
KUMALNICZE OPROMIENI
11172

NOCNE DYŻURY PTL

(a) Nocy dzisiejsze dyżur apteki: A. Potasza, Pl. Kościelny 10, A. Charamz, Piotrkowska 180, E. Mullera, Piotrkowska 180, Epstein, Piotrkowska 25, Z. Czyskiego, Przejazd 50, A. Awiczyca Pabianicka 50.

WIELKA PREMJA DLA PRENUMERATORÓW KURJERA ŁÓDZKIEGO

Mimo szalejącego dokoła kryzysu, „Kurier Łódzki” nie szczędzi ni kosztów, ni pracy dla zaspokojenia kulturalnych potrzeb szerokiego rzesz swoich Czytelników.

W miesiącu styczniu 1933 roku przygotowaliśmy dla naszych wszystkich stałych Prenumeratorów wielką niespodziankę w postaci pięknego tomu najnowszej powieści. Kto do dnia 9 stycznia 1933 r. włącznie wpłaci prenumeratę za bieżący miesiąc otrzyma odpowiednią powieść znakomitego autora z załączonymi poniżej króciutkimi recenzjami.

- „NIEWIERNY KOCHANKA” — Maciejowskiego — to powieść, to piątka nowego powieściarza, który zdobył już sobie rozgłos i poczytność w szerokiej kręgu Czytelników w. Maciejowski podchodzi do sprawy i metodami nawiązanymi do wszystkich zawiłych tematów. Książki jego znajdują się już wzbudzić po wszystkich bibliotekach publicznych i domowych. Każdemu przemówi on do serca, w każdym kłębnie wierzy w miłość i oświecenie.
- „UPIORY DOM” — Wotowskiego — to znów jedna z najciekawszych powieści defektywno-kryminalnych powieści autora. Też tej powieści, w książkach rozgrywa się na kresach wschodnich i w stolicy. „Uporny dom” jest powieścią, przy której gęsną wszelkie Lebnanki i Wallasy.
- „POLA NEGRI — królowa ekranu” — A. Stawskiego — to książka wprowadzająca czytelnika w zaczerpnięty świat basku i usterów, gdzie zapalają się i gęsną gwiazdy filmowe i gdzie trwa dotąd i bliższy niewygodnym światem sławy nasza wielka rodzaka.
- „ROMANS W PUSZCZY” — Paw'a Stałki — jest książką, przesyconą balami i romantyzmem, tablicami naszych przastarych lasów i kłębnych zakwata taki cudowny, egzotyczny świat — świat miłości.

Wybór przepyszny, jak widzimy z samych nagłówek. Trzeba więc coby prędzej wpłacić prenumeratę by otrzymać jedną z przytoczonych powieści.

Editorial Office.

W fabryce scenarjuszów filmowych.

Praca scenarzystów amerykańskich.

Autor scenarjuszów filmowych. W...

filmy w opracowaniu romantycznym...

wierza kilku literatom odrazu, poczem...

Praca scenarzystów amerykańskich...



Wesołe powitanie Nowego Roku.

Radjo - Kawa i Liga Narodów.

Wielka radjo-stacja nadawcza w Tokio.

Nie chodzi tu wcale o kawę w salonie...

mych narad. Radjo - telefon z Genewy...

go zainteres... komunikacja radjo...

To wszystko jednak nie mówi o osobli...

Wszakże na następnym Nadzwyczaj...

Dnia 21-go stycznia 1933 roku...

Oto „Kawa-Kami” odbyła bezpo...

Wszakże na następnym Nadzwyczaj...

Wszakże na następnym Nadzwyczaj...

Zachowywanie warzyw podczas mrozów.

Piwnice należy często przewietrzać i zepsute warzywa odrzucać.

Pojmno dość silnych niekiedy...

Abym zapobiec psuciu się warzyw...

Bardzo ważną rzeczą jest by...

Warzywa bardziej wymagające...

Kapusty i kalafiory ustawia się...

Co pewien czas, trzeba piwnice...

Teatr, kino, muzyka i sztuka.

TEATR KAMERALNY.

Dzisiaj i jutro następną wiecz. zasłużone...

TEATR MIEJSKI.

Dzisiaj i jutro wiecz. stanowiąca w dalszym...

W próbach pod reżyserją H. Szetyńskiego...

50-LECIE AEROKLUBU RZECZYPOSPOLITEJ.



Aeroklub Rzeczypospolitej Polskiej obchodził uroczyste 50-...

Audycje radioloniczne.

- Poniedziałek, dnia 2-go stycznia. 14.00-14.50 Godziny przegląd prasy polskiej...

Ruch wydawniczy.

Ukazał się świeżo wydany zeszyt...

W rewelacyjnym artykule p. t. „Jeszcze...

Impresje muzyczne żywo i barwnie poru...

Bogaty dział korespondencyjny przynosi...

Ze wszelkich imprez muzycznych w stoł...

Całkowitej treści numeru dopełniają jak...

Piękne ilustracje zdobli karty jak zwyk...

KONSUM PRZY WIDZEWSKIEJ MANU.

Jedynym w mieście naszym dom towarowy...

W przerwach: Wiadomości sportowe oraz...

działu Konsumu są obficie zapotrzone...

ŁÓDZKA ODLEWIA ŻELAZA „FERRUM”

Firma egzystuje od r. 1908-go. W ostatni...

Kierownictwo techniczne znajduje się w...

CAŁODZIENNE UTRZYMANIE

Olbryzmia ilość lodzian, obecnych wozor...

Spółczył trzech posiłków dziennie za...

„Americana” zdobyła sobie lodzian...

Humor i satyr

SZKOCKIE SKAPSTWO. Mc Tavish lubi dobrą lekturę...

NIESTETY... — No, twoja żona to hercules, pracuj...

POWITANIE KRYZYSOWE. — Jak się panu powodzi?

Ratujcie BIEDNY DZIECI SZKOLN...

Wzrost zasłabnięć na choroby zakaźne.

Silne rozpowszechnienie się chorób w r. 1932 Śmiertelność w porównaniu z r. ub. jest słabsza.

Roku 1932 stwierdził należyte w porównaniu z latami ubiegłymi. Wzrost zasłabnięć na choroby zakaźne. Według urzędowych danych na 1000 mieszkańców w 1932 roku nastąpiło 15,9 przypadków chorób zakaźnych, w tym: 6,0 wiecej niż w 1931 roku. Śmiertelność w 1932 roku była niższa niż w 1931 roku. Wzrost zasłabnięć na choroby zakaźne. Według urzędowych danych na 1000 mieszkańców w 1932 roku nastąpiło 15,9 przypadków chorób zakaźnych, w tym: 6,0 wiecej niż w 1931 roku. Śmiertelność w 1932 roku była niższa niż w 1931 roku.

Choroby zakaźne w r. 1932 posiadały pewne cechy charakterystyczne, na które warto zwrócić uwagę. Przede wszystkim są one rozpowszechnione nierównomiernie w całym kraju, lecz występują silniej w pewnych miejscowościach, gdy w innych zdarzają się tylko sporadycznie. Tak np. gdy chodzi o dur (tyfus) brzuszny — na województwa centralne przypada 68,1% ogólnej ilości wypadków, wówczas gdy ludność tych województw stanowi 41,9% zaludnienia państwa, na woj. wschodnie — 5,7% (ludność — 17,4%), na zachodnie — 8,0% (ludność — 14,1%) i na południowe — 18,2% (ludność 36,6%). Choroba ta zatem erasuje stosunkowo najsilniej na terenie województw centralnych, wówczas gdy w innych dzielnicach nie przekracza zwykłej liczby. Czerwonka nanuła prawie wyłącznie na terenie woj. południowych (64,8% ogólnej ilości wypadków) i wschodnich (32,0%), wówczas gdy w centralnych (2,5%) i zachodnich (0,6%) zdarza się stosunkowo rzadko. Płonica szkarlatyna nanuła również w woj. zachodnich (24,3%) i słabiej w centralnych (4,6%), w południowych (17,9%) i wschodnich (10,7%) nie wykracza poza roczną normę, jeszcze silniej stosunkowo w woj. południowych wystąpiła płonica (dyftert), gdyż ilość zasłabnięć wynosi 29,1% ogólnej ilości w centralnych — 44,7%, we wschodnich — 7,8% i w zachodnich — 18,4%. Nader silnie szerzy się odra w woj. centralnych na które przypada 70,5% ogólnej ilości, na

tomiasz na woj. wschodnie — 3,3%, zachodnie — 13,9% i południowe — 12,3%. Tak więc w r. 1932 choroby zakaźne najsilniej nawiedziły woj. centralne (tyfus brzuszny, szkarlatyna, dyftert i odra), następnie zachodnie (szkarlatyna i dyftert), w woj. południowych groźnie przedstawia się tylko czerwonka, wschodnie zaś dotknięte są najmniej, gdyż grasuje tam tylko czerwonka, i to stosunkowo stabilnie, aniżeli na południu. Drugą osobliwością jest to, że im częściej pewna choroba w danej dzielnicy występuje, tem śmiertelność w porównaniu z r. 1931 jest słabsza.

„Uniwersalne ciotki”

Spółka z ogr. odp.

Ciotki, które połączyły się w spółkę z ogr. odp. obrwały sobie prawne miejsce zamieszkania w Londynie S. W. 192 Sloan Street, Spółka ta posiada filie swoje w Paryżu, Brukseli, Madrycie, Florencji, Angielska, oficjalna jej nazwa brzmi: Universal Aunts Limited.

Spółka powyższa postawiła sobie jako cel dostarczenie podróżującym po świecie turystom opiekuńczych ciotek. Nie każdy turysta z Ch cago udający się do Florencji np. może sobie pozwolić na zabranie ze sobą autentycznej ciotki w tak daleką podróż. Natomiast spółka „Uniwersalne ciotki” nie zawodzi nigdy. Przed siębiorstwem dysponuje tylko fachowo wykształconymi ciotkami, umiejącymi odpowiedzieć na wszystkie pytania, spełnić wszystkie życzenia.

Do niezliczonych zadań „ciotek” należą: wyszukiwanie znajomych, kopie nie obrazów starych mistrzów, zabawy nie rozmowa towarzysząca, zaproszenia na five o'clock tea, uprzążanie mieszkańca wyszukanie lekarza, adwokata, nauki dla tancerzy owocowych, weterynarzy dla psów chińskich, specjalistów przeprowadzania rozwodów itd.

„Uniwersalne Ciotki” podejmują również opowiadania bajek dzieciom, szlingów godziną, towarzyszenia zakupach (20 proc. od sumy zakupów), haftowania malowania miniatur, umowy, przyjmowania pokojówek, s terek (2 funty) itd. Referencyj i wskazówek udziela na Norfolk, oraz cały sztab sekretarzy przy zarządzie Spółki.

Dnia 1-go stycznia 1933 roku zasnął w Bogu po długich i ciężkich cierpieniach, opatrzony Św. Sakramentem

Józef-Ludwik Lewicki

Kronenberczyk, b. dyrektor banku „Warrant”

przeżywszy lat 71.

Nabożeństwo żałobne odbędzie się we wtorek, dnia 3-go b. m. o godz. 11:30 rano przed wielkim ołtarzem w kościele Św. Krzyża, skąd bezpośrednio potem nastąpi wyprowadzenie drogiuch nam zwłok na Stary Cmentarz Katolicki.

Na smutne te obrzędy zapraszają krewnych, przyjaciół, kolegów i znajomych pozostali w nieutulonym żalu

Żona, Córka i Rodzina.

Sporzadzać w porze zimowej.

z pań domu nie zdać zaopatrzyć się w wino własnej produkcji latem i jesienią, może brak naprawić częściowo w zimie. Nie rozporządzać świeżymi owocami, jako materią używając suszonych owoców, jabłek, żołądka, a nawet ziemniaków. W L. wina wolno wyrabiać na własny użytek bez opodatkowania. Przy wyrobie tych win konieczną jest umiejętność stosowania drożdży. Są to grzybyki, rosnące na wronach, które przy zgnieceniu ulegają przechodzą w sok, przez co następuje na wino, przez to zw. fermentacja. U nas w domu można natychmiast wyrobić wino z owoców, które nie wymagają. Ostatnio dużym zainteresowaniem cieszą się drożdże „Drovin”. Takichkolwiek drożdży używaj, panie domu, zawsze należystosować je do rodzaju wina, do którego chcesz uzyskać.

Ponieważ rodzynki zawierają dużo cukru, przeto od ilości cukru, która znajduje się w przepisie drożdży, należy odjąć i kg. cukru. Np. zamiast przepisanej ilości cukru przy drożdżach „Malaga” 3 i pół kg. dać tylko 2 i pół kg. cukru, z tem, że damy go na dwie raty.

WINO Z RODZYNEK (10 L.)
2 kg. rodzynek przebrać z szypulki, lekko przepłukać, zmiażdżyć no posekaniu nożem i zalać 3 litrami wody zimnej lub wrzącej (patrz wyżej). Po ochłodzeniu zadać zaczynem drożdży, a po upływie 1 dnia przecedzić i dobrać wycisnąć. Wytłoczony jeszcze raz burgnąć 2 i pół l. wody i znów wycisnąć. Wreszcie trzeci raz burgnąć 2 i pół l. wody. Uzyskiwane kolejno soki wlewać ciągle do gasiora.

WINO Z TARNINY (10 L.)
Tarnina musi być przemierznięta. Na 10 l. bierzemy przy winach lekkich 2 kg. owoców, przy średnich 2 kg. a przy ciężkich 4 kg. pożywek zaś zawsze 4 gr. Owoc wygotować, płyn scedzić, a po ochłodzeniu zadać zaczynem drożdży. Jeżeli będzie to wino lekkie, zadamy odpowiednich drożdży i tem znajdziemy już przepis na ilość cukru. Podobnie przy średnich i ciężkich, z tą różnicą, że przy tych ostatnich damy cukier na raty, aby fermentacja nie zachodziła zbyt gwałtownie.

Zungu — przyjaciel Tarzana.

Powieść podróżnicza Talbota Mandy.

Film egzotyczny był zawsze lakonicznym kaskiem dla realizatorów. Dla publiczności zaś ciekawy tylko wówczas, gdy zdjęcia są autentyczne. Preparowanie egzotyki w atelier nie bierze już publiczności, — zna się na trikach. Wielkie wytwórnie nie żalują kosztów na wysyłanie ekspedycji w głąb najdzikszych okolic na kuli ziemskiej, w celu sfilmowania autentycznego tła egzotycznego. Najnowszym filmem tego rodzaju jest „Zungu” (Przyjaciel Tarzana), wytwórni Universal. Film ten nakręcony jest według powieści podróżniczej Talbota Mandy Produkcja trwała prawie rok i przekroczyła koszt miliona dolarów. Pięćdziesiąt pracownicy i cennym wskazówkom kolonialnych władz angielskich Afryki południowej — wschodniej, udało się stworzyć z „Zungu” film niezwykle ciekawy, porwujący realnością. Odkrywa się tu przed nami tajemki przepastnych dzungli Staleny, jak wyci przed pękającą nam potęgą żywiołów przyrody i nieokreślonej siły zwróconych mieszkańców puszczy. W żadnym z dotychczasowych filmów egzotycznych nie było tak realistycznych sceneryj i tak żywego prawdziwego nastroju. Ma się całkowite złudzenie znajdowania się na terenie zdjęć. Akcja przyciąga uwagę widza, zapiera dech, podnieca nerwy. Film ten jest również ciekawy jak naucający. Podziwiamy czar dziewczęcych bórów okrutna, dzika fauna, możemy bezpośrednio zbliżyć się do groźnego tygrysa lub do wściegłej lwy, wsłuchujemy się z przerażeniem w niski mruk lwa

Niema już milionerów w Ameryce!

Kryzys dotknął nawet gangsterów.

Milioner amerykański znajduje się na wygnaniu. Wszystko jest jeszcze w stanie plynym, w stanie wrzenia, w chaosie katastrofy, ale z niej wyłania się nowe oblicze Ameryki, zubożenie i o stopie życiowej bez porównania niższej. Pałace stały się wscigowe, wstawiane prowadzone domy trzeba likwidować. Wszystko jest na sprzedaż, ale niema nabywców. Hipoteki cięża, zadłużenie jeszcze wzrasta. W nowojorskiej alei milionerów Park Avenue co druga rodzina spada do poziomu na coraz niższy szczebel zamożności. Przy czwastu 10.000 dolarów płaci się zaliczami po 100 dolarów miesięcznie. Właściciel nie opłaca, co ma robić. Widzi, że żony jego lokatorów noszą toalety z zeszłego roku. Zlikwidowano całą służbę, zamknięto zbyteczne pokoje. Meble są stare i bardzo cenne, mogłyby być sprzedane, ale nikt nie kupuje. Kto inny winien jest skarbowi państwa 20.000 dolarów zaległych

podatków i połowe tej sumy swemu bankowi. Przed krachem posiadał magazyn wartości miliona dolarów, a jego kredyt bankowy dochodził do 200 tysięcy dolarów. Dzisiaj wartość jego majątku spadł do połowy, nie jest w stanie opłacić swych zobowiązań, znajduje się w przededniu bankructwa.

Samobójstwa zruinowanych milionerów.

Sa dziś w Nowym Yorku zruinowani milionerzy, którzy spytają w przyszłości nocnym. Inni wola od razu zejść z tego świata. Jack Mortimer posiadał w momencie krachu na giełdzie nowojorskiej przed trzema zgora laty dwa miliony dolarów. Porwany w wir ruin przez półtora roku walczył. Był człowiekiem energicznym i inteligentnym. Nie potrzebował, jeszcze walczyć o życie, ani nie chodziło mu o zarobek. Pragnął doprowadzić do porządku swoje interesy i wyrównać zaciągnięte zobowiązania. Nie udało tego dopiąć. Pociętni samobójstwo.

Mortimer był graczem. Dziś zarobił jutro stracił. To jest reguła gry. Bardziej jednak pożałowania godni są ludzie, którzy stracili owoc całego życia, ciężka praca zarobiona oszczędności. Osiem tysięcy banków zbankrutowało w Stanach Zjednoczonych z depozytami drobnych ciulaczy.

Bezrobotni — poszukwacze grudek złota.

Bezrobotni, pozabawieni oszczędności, ratują się jak mogą. Setki ich podążyły do kantonów Kalifornii, do kawern Los Angeles, żeby wznowić zawód zarzucony przed blisko stu laty. Nad brzegiem rzeki San Gabriel roją swoje namioty i codziennie można ich widzieć, jak przemawiają niasek, poszukując grudek złota. Zarabiają w ten sposób jedynego do dwóch dolarów dziennie, co zaledwie wystarczy, by nie zginąć z głodu. Nad tem obozowiskiem niedźwiedź powlewa transparenty z wybranymi stosownie do sytuacji napisami: Obóz Denresil... Ulica Hoovera... Pamięć ludzi zawsze bez grosza... Nazwisko ustępującego prezydenta Stanów jest dziś w Ameryce synonimem niedźw.

Kryzys amerykański dotknął nawet gangsterów. Widać to z tego, że nie praktykują już oni tych wstawnych służb lub porządów, które przed kilku laty swymi katalankami srebrnymi, złotymi tarczami, muzyką, kwiatami budziły sensację i zwrócenie Ameryki. (n.)

Z KARTY ŻALOBNEJ.

B. P. ADW. JÓZEF KONA

Dnia 29 ub. m. zmarł nasz Piotrówko Trubunalskim ieden najstarszych przedstawicieli stry, adwokat Józef Kona. Nagła śmierć me. Kona wlała żal nowsrechny. Ubił niewiśnomych prawnik, ale i do całem znaczeniu tego słowa ob tel, który od zarania swej młodości przebywał w Piotrkowie i Stry starz całym sercem tkochał, a przy każdej okazji rozliczne i me dawaj dowody.

Nieporównany znawca s finansowych i rospodarczych, zabierał często głos w aktualnych zagadnieniach dotyczących zarobkowania krajowej, jak i m Piotrkowa. Prawdziwie meskie i o wielka troska obywatelska stał się me. Józef Kona w sprawach, pożytki Ellenowskiej, zło Mu uznanie w szerokiej k m miejscowej społeczności — wspaniale Piotrków uchronił od olbrzymich ciężarów, gdyby Zmarłego był respektowany.

Szedł przez życie, dobrze niał i nie robił różnic między znaniami, jeżeli szło o złagodnie i niesienie pomocy, hał tapani na cele szlachetne.

To też niespodziewana me. Józefa Kona, który jesz kilka chwil przed zgonem, z w wim sobie humorem, miał nerw szczerze, optymizmu, w lała ogólny żal i współczucie dla ciężko dotkniętej rodziny.

Cześć tego pamięci!

BERLITZII.

Od 8 lat istniejące w Łodzi (obecnie ul. Piotrkowskiej 88, w nowym lokalu) Języków Obcych, która zdobyła sobie nie użnanie społeczeństwa. Czynnym zadaniem szkoły J. Berlitzów w krótkim czasie prawidłowo i pisać po angielsku, niemiecku, włosku, przyzem profesorowie są rzadko specjalnie tym kierunku wyszkoleni dagogami. Abyby udostępnić studje każdemu biec zapamiętaniu zdobytych wiadomości, je specjalne grupy po zniżonych cenach. Zapisy na rozpoczynające się nowe przyjmują się codziennie od 12 do 1 8 tylko, Piotrkowska 88. Filij tej Łodzi niema. Bliższe szczegóły w ogłoszeniu.

Maly Kurjer
tygodnik dla dzieci i młodzieży,
kosztuje tylko 50 gr. miesięcznie.